

Z cyklu: MARZENIA ŚCIEŻEJ GŁOWY  
**O zwalczaniu demoralizacji wśród koni wyścigowych**

„Naokoło Świata”,  
nr 57 z 1928 roku

We wszystkich dziedzinach sportu daje się odczuwać pęd ku zwalczaniu zawodowców. Amatorzy triumfują, a jednostki i kluby, uprawiające sport jako proceder, tracą grunt pod nogami. Na przykład Zuzanna Lenglen postradała nie tylko renomę, ale i narzeczonego.

Z poszczególnych specjalności, wyścigi konne uległy największemu zmechanizowaniu. Rumaki oraz dżokej przedstawiają dziś smutny widok. Są to istoty zdemoralizowane, dla których słowo „sport” stało się pustym dźwiękiem. Dla podźwignięcia hippiki z upadku, należałoby wprowadzić takie zawody, w których mógłby brać udział jedynie koń-amator i dżokej-amator. Wyobraźmy sobie, jak będą wyglądały recenzje prasowe, jeżeli projekt reformy dojdzie do skutku.

### **Dzień emocji na owalnym torze**

Dziś, w dwunastym dniu sezonu wiosennego, miłośnicy wyścigów konnych przeżywali niezwykle silne wrażenia. Totalizator działał bez zarzutu, sędziowie dawali dowody bezstronności, a konie zdobyły się na piękny wysiłek, przynoszący zaszczyt tej kategorii sportu. Jedynie jeźdźcy zbyt często zaglądali do butelek z alembikówką, co w ostatnich czasach stało się zjawiskiem codziennym.

### **Gonitwa o puchar piwa browaru „Pod chmielem”**

Zaiste wspaniały był to widok, gdy przed trybunami ukazali się jeźdźcy-furmani na ciężarowych koniach od rozwożenia piwa. Ani jeden z tych rumaków nie przeszedł do galopu, choć batów nie żałowano. Dojechały stępa, skubiąc po drodze trawkę. Pierwszy przyczłapał p. Ignac Konewka na brabanckiej kobyle Kaśka ze stajen „Haberbusch i Schiele”. Drugi zjawił się p. Michał Cosik na okocimskim Antańku, trzeci – p. Bazyli Kokoszka na Piance z Żywca. Totalizator: 105, 42 i 19. Konie początkowo nie chciały startować. Musiano im przyczepić po dyszlu do chomąta.

### **Gonitwa o tytuł „Króla pachciarzy”**

Start bardzo niespokojny. Zupełnie niepotrzebnie wrywa się naprzód p. Fajwel Wasserszprot na 18-letniej klaczy A Szwarce Szkape. Być może przyczynili się do tego niektórzy widzowie, denerwując jeźdźca zbyt energicznymi okrzykami w rodzaju: „Fajwele, gaj fest!”<sup>1</sup> albo: „Hańt dyś baj der grzywe! Mach nyś a klap!”<sup>2</sup>. Zaledwie nieznaczna

---

<sup>1</sup> Fajwelek, dawaj szybciej! – z *jidysz*.

<sup>2</sup> Trzymaj się grzywy! Nie spadaj! – z *jidysz*.

część zawodników dobiegła do mety. Wierzchowce przestraszyły się fruwającego aeroplanu i w popłochu uciekały do stajen. Szczęśliwie dotarł do finiszu p. Ajzyk Tyfus na wałachu A Wilde Smok. Drugi wylądował p. Kiwe Szwicman na koniu bez nazwy, trzeci – p. Majloch Kompot na A Gite Geszeft. Totek: 66, 21 i 14.

### **Gonitwa o nagrodę dyrektora Mroczkowskiego<sup>3</sup>**

W ciekawej tej gonitwie brały udział jedynie rumaki cyrkowe. Zwyciężyła Mlle Henriette na Admirale. Drugi Mister August, trzeci Colombus. Totek: 57, 19 i 12. Faworyt Kuroki sprawił sportowcom zawód. Miast biec wprost przed siebie, zaczął tańczyć i skakać przez płoty. Dopiero osobista interwencja dyr. Mroczkowskiego położyła kres tej hecy.

### **Gonitwa o nagrodę prezesa Bajbalaka**

Dobrze zrobił prezes Stowarzyszenia Dorożkarzy Warszawskich, p. Bolesław Bajbalak, wyznaczając korzec owsa na nagrodę, zamiast oklepanych żetonów. Sprawił tym przyjemność zarówno jeźdźcom, jak i koniom. Dystans 2100 metrów, tor miękki.

Defilada dorożkarzy na nieosiodłanych rumakach z chomątami sprawiała imponujące wrażenie. Wszyscy jeźdźcy zaopatrzeni byli w baty, z których dziarsko trzaskali jak w alejach. Start cokolwiek nerwowy.

Pierwszy do mety przylatuje p. Andrzej Fifas na Padalcu. O dwadzieścia długości w tyle cwałuje p. Franciszek Walibroda na Ciotce. Trzeci dociera do mety p. Konstanty Wlazło.

Wskutek nadmiernego oszołomienia alkoholem pospadali podczas biegu z koni pp.: Fryś, Bator, Maciaszek, Wyka, Hazburski, Napierała, Kukwicz, Noculak. Pajderka, Głowacz, Zdechnik i Zimorodek. Totalizator: 84, 36 i 22.

*Władysław Zambrzycki*

---

<sup>3</sup> Stanisław Mroczkowski był właścicielem znanego cyrku warszawskiego.